Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem*

ROK XVIII. Kraków, dnia 2 marca 1935. Nr. 8

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"


Persil
Henko

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVIII. **Kraków, dnia 2 marca 1935** **Nr. 8.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce **40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki **60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście **60 groszy**
Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100**
Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**
Cała strona w tekście **Zł 450,** Pół strony **Zł 230**
Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

Echa tygodnia.

Ostatnia dyskusja budżetowa w Sejmie stała pod znakiem podatków. Nie mówiło się o zagadnieniach wielkiej polityki zagranicznej, ani krajowej, nie poruszało się nawet szczegółowo problemów ogólnej polityki gospodarczej, ale całą uwagę skoncentrowano na zagadnieniach podatkowych. W tę nutę uderzali wszyscy mówcy i to zarówno opozycyjni, jak i prorządowi. Jest to najjaskrawszy dowód wielkiego znaczenia zagadnienia podatkowego w naszem życiu nietylko gospodarczem, ale społecznem i politycznem.

Podatki odsunęły w cień wszystkie inne zagadnienia. Podatkami interesuje się dziś nietylko kupiec i przemysłowiec, ale i chłop, urzędnik, wojskowy i polityk. Wszyscy odczuwają wielką wagę wszelkich dyskusyj na tematy podatkowe, ponieważ wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że tu leży najistotniejszy punkt polityki gospodarczej. Od właściwego nastawienia kierunku polityki fiskalnej Ministerstwa Skarbu zależy los nietylko aktualnej konjunktury, ale i wręcz całego gospodarstwa społecznego kraju. Od właściwego pokierowania polityką podatkową zależy wreszcie i los polityki ogólnej.

W zagadnieniu zainteresowane są dwie strony. Obydwie strony są niezadowolone. Strona pierwsza, to jest władza skarbowa jest niezadowolona dlatego, ponieważ społeczeństwo płaci za mało podatków. Strona druga, to jest społeczeństwo, jest niezadowolone, ponieważ płaci za dużo podatków. W tej chwili sytuacja przedstawia się w ten sposób, że Minister Skarbu, jako przedstawiciel władzy skarbowej jest całkowicie osamotniony w swem niezadowoleniu z powodu małych podatków. Polityka podatkowa Ministerstwa Skarbu jest dziś przedmiotem krytyki całego społeczeństwa, bez różnicy zapatrywań politycznych. Polityka ta jest nawet atakowana i w sposób bardzo ostry przez oficjalnych rzeczników rządu. (Ostra mowa pułkownika Miedzińskiego w charakterze generalnego referenta budżetowego Sejmu, przeciw nadmiernemu obciążeniu obywateli).

Te ataki przeciw nadmiernym podatkom powtarzają się przy każdej niemal sesji budżetowej Sejmu i wogóle przy każdej sposobności. Ataki te kierowane są przez ludzi znających świetnie sytuację gospodarczą i ponoszących — z racji swego czynnego udziału

w pracach rządu — również odpowiedzialność za wyniki polityki gospodarczo-finansowej rządu. Z każdym rokiem ostrze tych ataków staje się większe i z każdym rokiem przybywa nam mimo to coraz więcej podatków. Cyfra podatków w Polsce dochodzi do rekordu światowego.

Rozumielibyśmy jeszcze politykę nakładania coraz większych ciężarów podatkowych na społeczeństwo, gdyby nie istniały zaległości podatkowe. Wówczas możnaby bowiem z pewnem uzasadnieniem przyjąć, że skoro ktoś płaci 100 złotych tytułem podatku, to może zapłacić jeszcze 10 złotych. Ale w chwili, gdy podatnik na wymierzoną mu kwotę podatku 100 zł. nie może płacić więcej jak 60 zł., a 40 zł. automatycznie przerzuca się do kupy zaległości, jest nakładanie nowych podatków jakiemś grubem nieporozumieniem. Każde dziecko może bowiem stwierdzić, że to narastanie nowych tytułów podatkowych nie przyczyni się wcale do zwiększenia wpływów skarbowych, ale do zwiększenia — góry zaległości podatkowych. W tej chwili suma zaległości podatkowych z tytułu samych tylko podatków i danin bezpośrednich obliczana jest na przeszło miljard złotych. Wraz z wszystkiemi innemi obciążeniami zaległości szacowane są na potworną sumę blisko 2 miljardów złotych. Gdyby nawet wszyscy obywatele zechcieli naraz zapłacić tę olbrzymią sumę, to nie byłoby to możliwem z tej prostej przyczyny, że cały obieg pieniężny kraju wynosi zaledwie około 1.300 miljonów złotych. Cyfra zaległości podatkowych i obciążeń socjalnych zaczyna zwolna dochodzić do wysokości... sumy wszystkich wkładów bankowych we wszystkich, państwowych, spółdzielczych i prywatnych instytucjach kredytowych Państwa Polskiego.

Stan taki jest oczywiście w najwyższym stopniu niebezpieczny. Staje się rzeczą jasną nawet dla ślepego, że proces fabrykowania nowych tytułów podatkowych jest w gruncie rzeczy procesem sypania kopca zaległości podatkowych, o których sam rząd zdaje sobie sprawę, że nie mogą one być zapłacone. Na innem miejscu „Przeglądu Kupieckiego“ podajemy fragment doskonałego artykułu półoficjalnej „Gazety Polskiej“, która w sposób zdecydowany domaga się radykalnego rozwiązania problemu zaległości podatkowych.

Jest dla nas rzeczą jasną, że gdyby rząd skreślił całą tę potworną sumę zaległości, która kładzie się na piersiach obywatela jak ciężki blok kamienny i gdyby ograniczył się do sprawnego ściągania bieżących należności podatkowych, wówczas uzyskałby daleko większą sumę wpływów, aniżeli obecnie. Skreślenie zaległości podatkowych oddziałałoby bowiem również doskonale na stan psychiczny podatnika i zobowiązałoby go do wdzięczności względem Skarbu Państwa za wybawienie go od ciężkich kłopotów, którym nie był w stanie podołać. Nie mówiąc już o olbrzymiem odprężeniu całego życia gospodarczego, które napewno zareagowałoby bardzo żywo na tego rodzaju akt.

Wiemy, że jedynym hamulcem, który powstrzymuje rząd od skreślenia zaległości podatkowych jest obawa zdemoralizowania płatników podatkowych. Rząd wychodzi z założenia, że w akcie skreślenia zaległości widzieliby punktualni płatnicy objaw uprzywilejowania niepunktualnych płatników. Innemi słowy — niepunktualni płatnicy otrzymaliby premję za to, że nie płacili należycie podatków, podczas, gdy punktualnym płatnikom przepadłyby wpłacone przez nich sumy. Rozumowanie to jest zupełnie słuszne. Nikt nie twierdzi, że skreślenie zaległości podatkowych byłoby aktem stuprocentowo słusznym. Byłby to jedynie dalszy ciąg oddłużenia, stosowanego przez rząd w stosunku do wierzycieli rolnictwa i własności nieruchomej miejskiej. Także bowiem tutaj uprzywilejowani zostali niesumienni dłużnicy i także tutaj dałoby się wiele powiedzieć o naruszeniu moralności dłużników i o poderwaniu zaufania do kredytu wogóle. Rząd, skreślając zaległości podatkowe, dowiódłby tylko jednej rzeczy: że jest konsekwentny w realizowaniu swej polityki gospodarczej, bo każąc wierzycielom rolnictwa i własności nieruchomej ustąpić na rzecz dłużników świeci przykładem w stosunku do własnych dłużników, t. j. do t. zw. „restantów podatkowych“. Polityki oddłużeniowej nie uważamy za dobrą, ale skoro została ona zaczęta, to należy ją kontynuować i to również na odcinku tak wielkim, jak zaległości podatkowe.

Nie słyszeliśmy od któregokolwiek z „sumiennych“ płatników podatkowych, aby mieli oni coś przeciwko skreśleniu zaległości. Wobec tak sprawnego aparatu egzekucyjnego, jaki obecnie stoi do dyspozy-

cji władzy skarbowej trudno sobie wyobrazić, aby ktokolwiek z płatników, mogących płacić, zalegał z bieżącemi podatkami. Po skreśleniu zaległości podatkowych aparat egzekucyjny z natury rzeczy będzie sprawniejszy i będzie bardziej nastawiony na ściąganie bieżących podatków. Można być spokojnym o to, że wtedy zaległości nie będą się tworzyć. Chyba, że danemu płatnikowi nie będzie można już nic sprzedać na licytacji.

I jeszcze jedno. Czy perspektywa gruntownego oczyszczenia zawalonych stosami akt o zaległych podatkach urzędów skarbowych i oddziałów egzekucyjnych — należy do rzeczy najmniejszych w tem zagadnieniu?

Zaległości podatkowe.

Półoficjalna „Gazeta Polska“ zamieszcza na temat zaległości podatkowych następujące słuszne uwagi:

Dlaczego sprawa rozwiązania zaległości podatkowych jest niezbędna?

Dlatego przedewszystkiem, że bez jej rozwiązania wszelkie posunięcia w dziedzinie zmiany obciążeń publicznych stają się iluzoryczne.

Bo cóż pomoże, dajmy na to, zniżka obciążeń samorządowych, uczyniona w interesie poprawy gospodarczej — jeśli i płatnik jej nie odczuje, bo nadal egzekutor będzie mu mógł wyciągnąć poduszkę z pod głowy, powołując się na „zaległości“? Cóż pomoże zniżka obciążeń publicznych o 50, 100 lub nawet 200 miljonów skoro jest zawsze 600 czy 700 miljonów, dających tytuł nie tyle do ich ściągnięcia, gdyż suma ta już się nie zmniejsza ile do szarpania płatnika?

Właściwe zatem rozwiązanie sprawy zaległości podatkowych, jest istotnie wstępem do wszelkich posunięć, jakie trzeba było uczynić dla uporządkowania zagadnienia zarówno rozmiaru, jak i rozkładu obciążeń publicznych wogóle.

Nie jest to rzecz łatwa. Gdyż rozwiązując zagadnienie zaległości uwzględnić trzeba zarówno moralność podatkową (to znaczy nie premjować opieszałych natomiast wynagrodzić pilnych) jak i konieczność załatwienia rzeczy w rozmiarze o tyle szerokim, aby pobudzić to mogło „sparaliżowaną energję gospodarczą“ i pozwolić na istotne swobodne manewrowanie w dziedzinie pozaskarbowych obciążeń publicznych.

P. minister Zawadzki nie sprecyzował bliżej swoich projektów — oświadczył tylko, że posiada już „prawie wykończone rozwiązanie sprawy zaległości“, w ten sposób „aby ci wszyscy, którzy bieżący wymiar płacą nie odczuwali ciężaru zaległości dawniejszych“.

O to chodzi. „Rozwiązanie“ sprawy zaległości podatkowych musi polegać na tem, aby ci co płacą rzetelnie podatki bieżące rzeczywiście „nie odczuwali“ ciężaru przeszłości, ciężaru częstokroć nie przez nich lub nie całkowicie przez nich zawinionego. A w każdym razie wzrastającego niepomiernie dzięki wzrostowi siły nabywczej pieniądza.

Powstrzymujemy się więc dzisiaj od rozważania sposobów, jakiemi by zadość można uczynić tej w całej pełni słusznej zasadzie, jaką p. minister Zawadzki wyraził. Tembardziej, iż przewidywane w niedługim czasie zakomunikowanie tego projektu Izbom pozwoli na jego szczegółowe omówienie.

Natomiast musimy wysunąć jeden postulat, nie techniczny lecz zasadniczy. Dobry przykład Skarbu nie może być wyjątkiem. Zaległości nagromadziły się nie tylko w stosunku do Skarbu Państwa, ale także w stosunku do ubezpieczalni i do samorządów. Nie widzimy żadnych powodów, aby ubezpieczalnie, lub samorządy miały być uprzywilejowane w stosunku do Skarbu. Dlatego sądzimy, iż rozwiązanie sprawy zaległości o tyle tylko będzie „rozwiązaniem“, o ile obejmie całość zaległości ze wszystkich tytułów.

Ponieważ wiemy, że oświadczenia ministrów Rządów pomajowych nie są składane na wiatr — sądzimy, że już dzisiaj wolno nam powiedzieć, iż właściwe rozwiązanie sprawy zaległości podatkowych — stanowić może jedno z najpoważniejszych posunięć gospodarczych zwalczających kryzys i jako takie przyspożyć tytułu do istotnej zasługi Rządowi i ministrowi, który potrafi to wykonać.

Dwa miljardy zeległości

w podatkach i świadczeniach. — Rząd zamierza opracować projekt ich likwidacji.

Sfery rządowe zastanawiają się obecnie nad kwe-

stją, związaną z likwidacją zaległości podatkowych, obciążających przemysł, kupiectwo i rzemiosło. Wskutek tych zaległości, płacenie bieżących podatków napotyka na przeszkody, co odbija się ujemnie na realizacji budżetu państwowego po stronie dochodu.

Brak dokładnych danych, któreby określały wysokość zaległości, zmusza władze do zebrania tych sum.

Jak twierdzą sfery gospodarcze, zaległość podatkowa ogólna, bez doliczenia wszelkich dodatków komunalnych i t. p. wynosi przeszło 1 miljard złotych. Do tej sumy doliczyć należy odsetki za zwłokę, dodatki do podatków i t. d. Biorąc pod uwagę ogromne zaległości z tytułu świadczeń socjalnych, przemysł i handel zalega ogromną kwotę, wynoszącą ponad 2 miljardy złotych. Ściągnięcie takiej sumy jest ani teoretycznie ani praktycznie niemożliwe. Opracowanie projektu likwidacji zaległości stanowi zagadnienie pierwszorzędnej wagi, które, zdaniem czynników miarodajnych, uporządkuje sprawy podatkowe w Polsce.

Nie będzie dodatkowych ulg

przy wykupie świadectw przemysłowych. — Ulgi przyznane okólnikiem z grudnia ub. roku są ostateczne.

Min. Skarbu wydało okólnik do urzędów skarbowych w sprawie stosowania ulg przy wykupie patentów. Okólnik ten podkreśla, że mogą być przyznawane wyłącznie ulgi ustalone zarządzeniem z dnia 6-go grudnia ub. r.

Jakkolwiek dalsze ulgi nie mogą być stosowane i podania składane przez płatników pozostaną bez rozpoznania.

Okólnik min. skarbu z grudnia ub. r. redukuje w poszczególnych kategorjach i rodzajach handlu cenę świadectwa do połowy, względnie zwalnia w niektórych wypadkach od obowiązku wykupywania podwójnych świadectw. Dla przemysłu dopuszcza do automatycznego zwiększenia liczby zatrudnionych robotników bez potrzeby nabywania świadectwa wyższej kategorji.

W szczególności przypomnieć należy, iż na podstawie półrocznego świadectwa I kategorji handlowej prowadzone być mogą kinematografy i zakłady gastronomiczne, z obrotem do 200 tys. zł. rocznie, na podstawie zaś półrocznego świadectwa II kategorji — kinematografy i apteki z obrotem do 45 tys. złotych.

Na podstawie świadectwa kat. III-ej handlowej zamiast II-ej prowadzony być może m. in. handel towarowy i księgarnie, jeśli obrót nie przekroczy 45 tys. zł. rocznie, na podstawie zaś świadectw IV kategorji (zamiast III-ej) — jeśli obrót nie przekracza 15 tys. zł. i na podstawie półrocznych świadectw IV kategorji — jeśli obrót nie przekracza 5 tys. zł.

Od obowiązku wykupywania podwójnych świadectw zwolnione zostały niektóre przedsiębiorstwa, prowadzące handel artykułami monopolowemi.

Jeśli chodzi o przemysł, okólnik zezwala na wykupywanie świadectw VII. kategorji przemysłowej przedsiębiorstwom, zatrudniającym 12 robotników przy fabrykacji ręcznej, względnie 10 przy fabrykacji mechanicznej. Świadectwa VI kategorji mogą wykupywać przedsiębiorstwa, zatrudniające 25-ciu, względnie 15-tu robotników. V kategorji — zatrudniające 70, względnie 35 robotników.

Z ulg powyższych korzystać można z urzędu, tj. bez obowiązku składania podań. Podania o przyznawanie ulg wnosić winny tylko przedsiębiorstwa nowopowstałe.

Odprawa bagażu podróżnych
w nowem prawie celnem.

Pojęcie „podróżnego“ ze stanowiska nowego prawa celnego należy ujmować przy wykładni ścieśniającej. Odbiega ona bowiem znacznie od pojęcia w życiu potocznem. W tej mierze znajdujemy w § 16 pkt. 1 przepisów wykonawczych do prawa celnego (Dz. U. R. P. Nr. 90 poz. 820 ex 34 r.) szczegółową definicję pojęcia „podróżnego“. Podróżnym jest więc osoba, przekraczająca granicę celną do podróży do obcych krajów. Wyłączone z pod tego pojęcia są osoby przekraczające granicę za przypustkami, granicznemi kartami cyrkulacyjnemi i innemi tego rodzaju dokumentami, przewidzianemi w umowach o ruchu granicznym. Ponadto nie są podróżnymi osoby, które przekraczają granicę celną z tytułu wykonywania przytem swego zawodu — a więc pracownicy publicznych zakładów przewozowych, lotnicy, automobiliści, marynarze, flisacy, woźnice itd. (art. 22. II pkt. 3 prawa celnego w Dz. U. R. P. Nr. 84 poz. 610 ex 33 rr).

W praktyce zatem celnej podróżnymi są takie osoby, które przekraczają granicę za paszportami z wyłączeniem osób, wykonywujących przytem swój zawód. — Przyczem podróżni mają przy przekraczaniu granicy celnej prawo przewozić ze sobą przedmioty używalne, służące do ich osobistego użytku.

Przedmioty takie mogą być w zasadzie zwalniane od cła jeśli odpowiadają stosunkom podróżnego i potrzebom podróży.

Nowe przedmioty do osobistego użytku podróżnych mogą być zwalniane od cła tylko w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie. — Ich zatem ewentualne zwolnienie od należności celnych pozostawione jest dyskrecjonalnej ocenie władzy celnej w każdym wypadku. Ust. 2 do pkt. 1 § 16 przepisów wykonawczych do prawa celnego wylicza przykładowo przedmioty używane przez podróżnych, które mogą być zwalniane od cła przy przekraczaniu granicy celnej. Do takich przedmiotów zalicza się: ubrania, bieliznę, obuwie, przybory toaletowe, poduszki, pledy, książki, dwie talje kart do gry bez opakowania, aparaty fotograficzne z jednem pudełkiem klisz w ilości do 24 sztuk lub z jedną rolką błon fotograficznych, podróżne maszyny do pisania, wózki dla dzieci i przewożenia chorych, dla których są przeznaczone jeżeli dzieci lub chorzy przejeżdżają jednocześnie z wózkami, ekwipunek turystyczny, sprzęt sportowy (łyżwy, narty, kajaki, sanki, rakiety itp.) drobne instrumenty muzyczne jak skrzypce, flety, trąbki. Pozatem broń palna myśliwska z nabojami do 100 sztuk i broń palna krótka z nabojami do 25 sztuk pod warunkiem jednak, że podróżny posiada zezwolenie wojewódzkiej władzy administracji ogólnej na przywóz takiej broni. (§ 24. II. przep. wykon. do prawa celnego). Nie podlegają jednak zwolnieniu aparaty radjowe i gramofony. (§ 16

do pkt. 1 ust. 2 zdanie ostatnie przep. wykonawczych do prawa celnego) oraz fortepiany, pianina, fisharmonje jakoteż większe przyrządy i aparaty przewożone przez podróżnych (§ 16 do pkt. i ust. 2 przep. wykon. do prawa celnego).

§ 16 w pkt. 4 przepisów wykonawczych do prawa celnego wprowadza pewne udogodnienie dla podróżnych streszczające się w tem, że używane przedmioty ich osobistego użytku mogą im być dosłane oddzielnie z zagranicy po ich wjeździe do kraju. — Przedmioty takie mogą być dodatkowo zwalniane od cła w terminie 3 miesięcy od daty wjazdu podróżnego do Polski (jeśli ostatnio przebywał w krajach europejskich — oraz 6 miesięcy, jeśli przebywał ostatnio w krajach pozaeuropejskich).

Podróżny musi jednak wnieść odpowiednie podanie i udowodnić datę swego wjazdu do kraju. Z reguły wystarcza adnotacja kontroli paszportowej na paszporcie, stwierdzająca datę wjazdu do kraju. Jeśli jednak podróżny datę wjazdu w inny sposób udawadnia, to winien wnieść podanie do Dyrekcji Ceł. Od decyzji bowiem Dyrekcji zależy uznanie innego dowodu za wystarczający.

Wkońcu podróżni korzystają jeszcze z szeregu zwolnień od cła i odpowiednich opłat skarbowych przy przywozie drobnych ilości towarów do własnego użytku): monopolowych i podlegających podatkom pośrednim.

Podróżni mogą zatem, w myśl pkt. 6 § 16 przep. wykon. do prawa celnego, przywozić bez cła i innych opłat skarbowych:

1) Do 50 gr. tytoniu przyrządzonego do palenia, 10 gr. tabaki albo 50 sztuk papierosów lub 20 sztuk cygar.

2) Do 1 litra objętościowego napoji spirytusowych w butelkach odkorkowanych. Ilość bowiem ta — w butelkach z pieczęcią nietkniętą — podlega wszelkim opłatom skarbowym z tem obostrzeniem, że przy wymiarze opłaty monopolowej przyjmuje się moc czystego spirytusu na 96 proc. a zawartość absolutnego alkoholu w napojach na 45 proc.

3) Do 1 litra objętościowego wina lub miodu syconego w naczyniach odkorkowanych.

4) Dwa pudełka zapałek na osobę; w każdem pudełku może być najwyżej po 75 zapałek.

Taki jest nowy stan prawny przy odprawie bagażu podróżnych w urzędach celnych.

Z sali odczytowej.

W niedzielę, dnia 24. bm. odbył się w sali Krak. Stowarzyszenia Kupców odczyt Dra Rudolfa Radzyńskiego, wicedyrektora krak. Izby Przemysłowo-Handlowej, n. t. ,rola kupiectwa w całokształcie gospodarki“. — Odczyt zagaił Prezes Stowarzyszenia r. Schechter, wskazując na nieprzychylną dla kupiectwa opinję publiczną, która jednostronnie informowana, często przez wrogo wobec nas usposobioną prasę, nie docenia wzgl. zapoznaje doniosłą rolę kupca w życiu gospodarczem. — Należy więc dążyć do uzyskania wpływu na opinję publiczną, by zapomocą odczytów i rzeczowych argumentów, wskazać na właściwą rolę handlu.

Wicedyr. Dr. Radzyński, nawiązując do tych wywodów, wskazuje na szereg przyczyn, które w okresie powojennym złożyły się na zmianę dotychczasowej polityki gospodarczej, na zmianę jej ogólnego nastawienia, czego najjaskrawszym przykładem jest ogólnie stosowana praktyka wznoszenia murów celnych i dążenia do samowystarczalności. Pociągnęło to za sobą — z natury rzeczy — szczególnie zagranicą likwidację szeregu placówek przemysłowych, zakrojonych na większą skalę, na masowy eksport do krajów, które po wojnie również ustawiły na swych granicach barjerę, przez co w konsekwencji odpadł znaczny odsetek kupiectwa po obydwu stronach. — Bezrobocie, nieznane dawniej, stało się plagą prawie wszystkich państw, wywołując konieczność wprowadzenia nowych środków zaradczych. Referent, ilustrując tę piekącą kwestję na przykładzie szeregu państw europejskich i pozaeuropejskich, wskazuje, że Polska, której ta klęska również nie minęła, stosunkowo nieznacznie cierpi pod skutkami bezrobocia, mimo, że nie posiada kolonij, które w znacznym stopniu ułatwiają innym państwom odciążenie od nadmiaru ludności, nie znajdującej możności zarobkowania. — Rządy wysilają się w kierunku stworzenia warunków pracy dla swych obywateli, stając na stanowisku — ostatnio zwyciężającej tezy ekonomicznej — że zwiększona produkcja pociąga za sobą zwiększoną konsumcję. — W Polsce nurtuje myśl uzdrowienia stosunków gospodarczych, za pomocą inwestycyj, które prawdopodobnie pójdą po linji uruchomienia i rozbudowy indywidualnych warsztatów pracy. — Przed kupiectwem stoją wielkie możliwości współpracy na polu handlu kompensacyjnego, udziału w handlu eksportowym, któremu kupiectwo winno poświęcić baczną uwagę. — Dotychczasowe wrogie nastawienie wobec kupiectwa powoli zaczyna ustępować zrozumieniu jego doniosłej roli. — Kupiectwo winno dążyć do uzasadnienia tej, przebijającej się coraz bardziej mentalności i przedewszystkiem we własnem łonie przeprowadzić gruntowną rewizję dotychczasowych

stosunków konkurencyjnych, zwłaszcza konkurencji nielojalnej, dążyć do silnej organizacji zawodowej, któraby wyeliminowała czynniki szkodliwe i ugruntowała zawodową solidarność.

Gruntownie opracowany odczyt, wygłoszony z dużą swadą przez referenta, wybitnego znawcę spraw gospodarczych, wywołał żywe oklaski jako wyrazy uznania za ten wysoce pouczający odczyt.

Po referacie udzielono szczegółowych informacyj w sprawie zeznań o obrocie i dochodzie.

Kronika.

W niedzielę, dnia 3. marca br. wygłosi o godz. 6-tej wiecz. w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka 43.

ODCZYT

adw. Dr. Stanisław Klimecki, Wiceprez. m. Krakowa n. t. **„Znaczenie kapitału w handlu i przemyśle“.**

Po odczycie udzielać się będzie fachowych porad we wszystkich sprawach buchalteryjnych, a w szczególności w sprawach związanych ze składaniem zeznania o dochodzie (do 1. kwietnia b. r.) przez przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

O liczny udział uprasza Członków Stowarzyszenia i wprowadzonych przez nich Gości

Wydział
Krak. Stowarzyszenia Kupców.

ŻYDOWSKA ŚREDNIA SZKOŁA HANDLOWA W KRAKOWIE, UL. STRADOM L. 10.

Urządza **Kurs dekoracji wystaw i wnętrz sklepowych.** Kurs trwać będzie 1 miesiąc i rozpocznie się około 10 marca br. Wykłady w godzinach wieczornych. Opłata za cały kurs wynosi zł. 15. — Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Szkoły w godz. od 12—1.30 i od 7—8 wiecz. z wyjątkiem sobót.

PRZEDAWNIENIA PODATKOWE.

Dla uniknięcia mylnej interpretacji przepisu Ordynacji Podatkowej, dotyczącego przedawnienia prawa wymiaru podatków, na zasadzie którego prawo to przedawnia się z upływem pięciu lat, licząc od roku kalendarzowego, w którym powstał obowiązek uiszczenia podatku, Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że: bieg przedawnienia prawa wymiaru rozpoczyna się 31-go grudnia tego roku, w którym powstał obowiązek uiszczenia odnośnego podatku. Wobec tego, przy podatku dochodowym za rok 1935 np. przedawnienie biec pocznie w dniu 1 grudnia 1936 r., a przy podatku obrotowym za tenże rok 1935, bieg przedawnienia rozpocznie się 31 grudnia 1935 r.

OBNIŻKA OPŁAT POCZTOWYCH DLA UPOMNIEŃ PŁATNICZYCH.

Z dniem 1 marca 1935 r. wchodzi w życie rozporządzenie ministra poczt i telegrafów o obniżeniu do 5 gr. opłaty za kartki miejscowe, zawierające wyłącznie zawiadomienie o płatności weksli, niemotywowane wezwania do zapłaty należności lub krótkie zawiadomienia o przesłaniu wniosków egzekucyjnych spowodu niezapłacenia należności oraz o obniżeniu do 10 gr. opłaty za listy miejscowe otwarte, zawierające wyłącznie niemotywowane zawiadomienia o wymiarze składek wezwania lub nakazy płatnicze z ewentualnie dołączonemi do nich blankietami nadawczemi PKO.

KOMUNIKAT.

POCIĄG POPULARNY Z KRAKOWA NA TARGI WIEDEŃSKIE.

Pociąg popularny, wyjeżdżający z Krakowa dnia 10-go marca b. r. o godz. 8.10 na tydzień Targów Wiosennych do Wiednia, umożliwił uczestnikom poznanie całego szeregu bardzo ciekawych działów przemysłu, które reprezentowane będą na tej Wystawie.

Posiada to swoje znaczenie dlatego, że przemysł austrjacki jest obecnie przodującym w kierunku wszelkich nowości i udoskonaleń, głównie w takich działach jak urządzenia mieszkaniowe, elektryczne, gazowe, urządzenia domowe, nowoczesna forma reklamy, urządzenia biurowe, galanteryjne, budownictwo, rolnictwo, leśnictwo, automobilizm i t. d.

W czasie Targów odbędzie się we Wiedniu szereg bardzo ciekawych imprez teatralnych i muzycznych a karta wstępu na Targi daje szereg rzeczywiście poważnych zniżek w czasie pobytu.

Uczestnictwo w wycieczce na Targi Wiedeńskie jedynym pociągiem popularnym kosztuje **92.50 zł.**

Członkowie Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców mogą korzystać z opustu procentowego po przedłożeniu deklaracji, którą otrzymać można w Sekretarjacie Stowarzyszenia, Grodzka 43, codziennie od godziny 4 — 7 wieczór.

Jak się oblicza podatek od lokali?

Wedle ustawy o podatku od lokali poz. 718 Dz. U. z r. 1934 i rozporządzenia wykonawczego poz. 773 Dz. U. z r. 1934 chcąc obliczyć podatek od lokali, należy wpierw ustalić t. zw. podstawę wymiaru.

W tym względzie ustawa rozróżnia lokale podlegające ustawie o ochronie lokatorów i nie podlegające tej ustawie.

1) Podstawę wymiaru podatku od lokali, podlegających ustawie o ochr., lok., stanowi zawsze komorne z czerwca 1914 r., chociażby nawet komorne to zostało na zasadzie dobrowolnej umowy następnie obniżone. Jeżeli lokal nie istniał lub nie był wynajmowany w czerwcu 1914 r., podstawę wymiaru stanowi wartość czynszowa, jaką lokal ten posiadałby w tym okresie, przyczem wartość tą określa się na zasadzie komornego przeciętnego dla danego pomieszczenia w danej miejscowości i dzielnicy. W podobny sposób t. j. na podstawie komornego przedwojennego określa się komorne za lokale zajmowane przez właścicieli nieruchomości.

2) Jeżeli chodzi o lokale nie podlegające ochronie lokatorów, za podstawę służy komorne z roku poprzedzającego okres podatkowy, przyczem w razie, gdy lokal ten wówczas nie był wynajęty, miarodajną jest przeciętna wartość czynszowa.

Co się tyczy stopy podatkowej, więc i ostatecznej wysokości podatku od lokali, ustawa przewiduje dwie kategorje: a) dla lokali jedno, dwu i trzy izbowych ustanowiona jest stopa 8 proc. od podstawy wymiaru (t. j. komornego obliczonego w sposób wyżej przedstawiony, przyczem niema znaczenia czy chodzi o lokal mieszkalny, czy też przemysłowy lub handlowy).

b) dla lokali czteroizbowych i większych, ustalona jest stopa 12 proc. od podstawy wymiaru.

Nadmienić należy, że za izbę uważa rozporządzenie wykonawcze wszelkiego rodzaju ubikacje, jak pokoje mieszkalne, kuchnie, pokoje dla służby itp. z wyjątkiem jedynie przedpokojów, korytarzy, łazienek, spiżarni itp. ubikacyj.

W SPRAWIE SKŁADANIA ZEZNAŃ DLA WYMIARU PODATKU DOCHODOWEGO I OBROTOWEGO.

W N-rze 9 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 14 lutego b. r. ukazało się rozporządzenie ministra skarbu w przedmiocie przesunięcia terminu do składania zeznań dla wymiaru podatku dochodowego na rok 1935.

Cytowane rozporządzenie przesuwa w roku podatkowym 1935 termin do składania zeznań dla wymiaru podatku dochodowego, wyznaczony w art. 75 lit. a) Ordynacji Podatkowej (Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 39, poz. 346), dla osób fizycznych i spadków wakujących, prowadzących księgi handlowe lub gospodarcze zgodnie z przepisami art. 87 Ordynacji Podatkowej o jeden miesiąc, a więc od dnia 1. kwietnia 1935 r. Termin płatności przedpłaty, przewidzianej w p. 2 par. 82 rozporządzenia ministra skarbu z dn. 19. IX. 1934 r. dla wymienionych osób przesunięty został również do dnia 1-go kwietnia 1935 r.

Na marginesie powyższego rozporządzenia wyjaśnić należy, że o ile w latach poprzednich termin składania zeznań był rokrocznie przesuwany o dwa miesiące dla wszystkich bez wyjątku osób fizycznych i spadków wakujących, to obecne przesunięcie terminu i to tylko o jeden miesiąc dotyczy osób fizycznych i spadków wakujących, prowadzących księgi handlowe lub gospodarcze. Nie dotyczy więc omawiane nowe rozporządzenie tych osób fizycznych i spadków wakujących, które ksiąg nie prowadzą, a pomimo to zobowiązane są do składania zeznań, jak również osób, które ani nie prowadzą ksiąg, ani nie są zobowiązane do składania zeznań, a zeznania takie chciałyby złożyć w uwzględnieniu przepisu, że wszystkim płatnikom, którzy nie mają obowiązku składania zeznań, prawo to w każdym razie przysługuje. Wszystkie osoby te (fizyczne i spadki wakujące), które zatem ksiąg **handlowych lub gospodarczych nie prowadzą, powinny** zeznania dla wymiaru podatku dochodowego na rok 1935 złożyć w terminie do 1 marca br., i w tym samym terminie uiścić przedpłatę na podatek dochodowy w wysokości połowy kwoty, jaka przypada od zeznanego dochodu.

Termin do składania zeznań dla wymiaru podatku obrotowego dla wszystkich bez wyjątku osób fizycznych i spadków wakujących przewidziany jest do 1-go marca.

Termin do składania zeznań dla wymiaru zarówno podatku dochodowego jak i obrotowego dla osób prawnych przewidziany jest do 1 czerwca.

WYMIAR PODATKU DOCHODOWEGO W RAZIE ŚMIERCI PŁATNIKA PRZED WYMIAREM PODATKU.

Przy wątpliwościach, powstałych przy opodatkowaniu podatkiem dochodowym płatników, zmarłych przed dokonaniem wymiaru podatku, ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 10. I. br. L. D. V. 4396/35 wyjaśniło, że z chwilą śmierci płatnika ustawa o podatku dochodowym nie dopuszcza przerwy w opodatkowaniu pozostałego po zmarłym płatniku, a czynnego nadal źródła dochodu. Podlega ono opodatkowaniu, gdy stanie się częścią składową spadku wakującego, podlegać tedy będzie opodatkowaniu i w wypadku, gdy wejdzie w skład mienia spadkobiercy. Z uwagi na

powyższe w razie śmierci płatnika przed dokonaniem wymiaru podatku na dany rok podatkowy, gdy źródła dochodu zostały przejęte przez spadkobiercę bezpośrednio po jego śmierci, wymiar podatku musi być uskuteczniony na imię spadkobiercy łącznie z jego osobistym dochodem. O ile spadkobierców jest kilku, ustalony dochód, uzyskany ze źródeł masy spadkowej, winien być podzielony w stosunku do udziału poszczególnych spadkobierców w spadku i każdemu z nich uskuteczniony wymiar podatku w sposób podany wyżej, tj. łącznie z jego osobistym dochodem. Wymiar podatku uważa się za uskuteczniony z chwilą doręczenia płatnikowi nakazu płatniczego, przeto, o ile przy doręczaniu nakazu zostanie stwierdzone, że płatnik zmarł, dokonany wymiar podatku winien być uchylony oraz uskuteczniony nowy wymiar na imię spakobierców.

Zwyczaje handlowe

Komisja dla ustalania zwyczajów handlowych Izby Przem. Handlowej we Lwowie wydała ostatnio nast. orzeczenia:

DEL CREDERE. Nie istnieje zwyczaj handlowy, wedle którego w braku wyraźnej odmiennej umowy, ajent handlowy ponoszący wobec swego zleceniodawcy odpowiedzialność „del credere“ miałby tem samem prawo zawierania ugody w jego imieniu i na jego rachunek (L. 20045/II).

ZWROT MASZYN LITOGRAFICZNYCH. Niema zwyczaju handlowego, któryby w wypadku rozwiązania umowy kupna-sprzedaży i zwrotu maszyn litograficznych normował wysokość potrąceń z tytułu wynagrodzenia za zużycie i obniżenie wartości tych maszyn. Nie istnieją również normy, któreby zwyczajowo ustalały wysokość wspomnianych potrąceń w wypadku stornowania umowy i zwrotu nieużywanych jeszcze maszyn litograficznych. (L. 18687/II).

PROWIZJA POŚREDNIKA NIEZAWODOWEGO. Niema zwyczaju handl., któryby w braku wyraźnej umowy, ustalał wysokość prowizji pośrednika niezawodowego za pośrednictwo w kupnie-sprzedaży objektów przemysłowych. (L. 16841/II).

RABAT DLA PRODUCENTÓW PAPY DACHOWEJ. W tut. okręgu nie jest znany zwyczajowy rabat za wierność w branży papierniczej, przyznawany producentom papy dachowej przez dostawcę tektury surowej. Tem samem Izba nie mogła również stwierdzić wysokość tego rabatu. — (L. 17757/II).

ZAŁATWIENIA KORESPONDECJI HANDLOWEJ. Kupiec winien z reguły odpowiadać na listy handlowe, niema jednak zwyczaju handlowego, któryby nakładał na kupca w tym kierunku wyraźny obowiązek. — (L. 19163/II).

BILANSOWE DLA KSIĘGOWYCH. W przedsiębiorstwach handlowych i bankowych tut. okręgu nie ustalił się zwyczaj handlowy, wedle którego, w braku odmiennej umowy, przysługiwałoby buchalterowi, prowadzącemu w danem przedsiębiorstwie księgowość, specjalne wynagrodzenie za sporządzenie bilansu. — (L. 22/II).

UPRAWNIENIA AGENTA HANDLOWEGO. Nie istnieje zwyczaj handlowy, wedle którego agent handlowy wzgl. zastępca firmy, pracujący za prowizją byłby — w braku wyraźnego upoważnienia ze strony zastępowanej firmy — uprawniony do pobierania od kupującego części wzgl. całej ceny kupna za towar przez niego sprzedany. Temsamem pobranie ceny kupna przez zastępcę miejscowego od kupującego i udzielenie bonifikaty nie obowiązuje zastąpionej firmy, jeśli agent handlowy wzgl. zastępca miejscowy nie posiada wyraźnego upoważnienia do przedsiębrania powyższych czynności imieniem zastąpionej firmy. W takim wypadku, kupujący we własnym interesie winien ba**dać zakres pełnomocnictwa takiego zastępcy, tak** w kwestji inkasa, jak również udzielenia bonifikat kupującym. (L. 18896/II).

PROWIZJA PRZY TRANSAKCJACH DRZEWNYCH. W interesach drzewnych istnieje — w braku wyraźnej odmiennej umowy — zwyczaj handlowy, wedle którego za doprowadzenie do zawarcia spółki w celu dostawy drewna należy się pośrednikowi prowizja.

Zwyczajowa prowizja przy interesach drzewnych wynosi 2 proc. i płatna jest — w braku wyraźnej odmiennej umowy — po połowie przez obie strony kontraktujące. Jako podstawę do wypłaty prowizji stanowi wartość wniesionych przez spólników aportów. (L. 18494/I).

L. O. P. P. to potęga Państwa!

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12.